

1. Otwieram oczy, w połowie dnia
Wolno z podłogi, próbuje wstać
Myślę o Sobie, gadam do ścian
Chciałbym zapomnieć, może się da
Spotkam się z Bogiem, na szklanki dnie
Spojrzę mu w oczy, spytam czy wie
Jakby się poczuł, gdybym to ja, zabrał mu wszystko, wszystko co
ma

Ref.:Gdzieś po drodze, zgubie się na pewno
Gdzieś po drodze, zgubie się nie raz
Diabeł chodzi, usypaną ścieżką, znów to zrobię
Jestem całkiem sam
(jestem całkiem sam... całkiem sam)

2. Otwieram oczy, budzi mnie strach
Dym z papierosów, odmierza czas
Nic się nie zmienia, nie leczy ran
Chciałbym się podnieść, odbić od dna

Ref.:Gdzieś po drodze, zgubie się na pewno
Gdzieś po drodze, zgubie się nie raz
Diabeł chodzi, usypaną ścieżką, znów to zrobię (znów to zrobię)
Zgubie się na pewno, zgubie się nie raz
Zgubie się na pewno, (znów to zrobię) jestem całkiem sam
Jestem całkiem sam
Całkiem sam